



Owocowa potęga



Polska jest największym eksporterem warzyw i owoców w całej Unii Europejskiej. Dobra jakość żywności oraz nowoczesne warunki jej obróbki sprawiają, że zagraniczni odbiorcy darzą polskie produkty zaufaniem a co za tym idzie – chętnie kupują.

Odkąd w 2004 roku Polska została członkiem Unii Europejskiej i przyjęła wszystkie unijne standardy produkcji żywności, jej sprzedaż za granicę wzrosła ponad pięciokrotnie. Polacy mogą się obecnie pochwalić najnowocześniejszym przetwórstwem rolno-spożywczym na świecie.

Mimo rosyjskiego embarga eksport polskiej żywności nie ucierpiał tak znacznie jak się tego obawiano. Jego wartość w pierwszym kwartale 2015 roku przekroczyła 5 mld euro – to o 5,5 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Prognozy na najbliższe lata są jeszcze bardziej optymistyczne.

Skąd się biorą tak dobre wyniki? Polska jest liderem w produkcji jabłek, malin, agrestu, wiśni, czarnych porzeczek, aronii, borówek amerykańskich i jagód. Zajmuje też czołowe miejsce w Unii Europejskiej jeśli chodzi o produkcję truskawek. W produkcji jabłek wyprzedzają ją tylko Chiny i USA oraz ostatnio nieznacznie Turcja. W eksporcie jabłek natomiast plasuje się na drugiej pozycji (w sezonie 2012/2013 eksport polskich jabłek przekroczył nawet eksport chiński). Ponadto jest pierwszym na świecie eksporterem mrożonych owoców, zagęszczonych soków z owoców miękkich i drugim eksporterem zagęszczonego soku jabłkowego.

Obcokrajowcy doceniają owoce znad Wisły przede wszystkim za dobrą jakość, oryginalne smaki, naturalne aromaty a także proekologiczne podejście do upraw. Hodowane są w większości w



gospodarstwach rodzinnych, gdzie techniki hodowli przekazywano z pokolenia na pokolenie, bazując na tradycji oraz dbałości o ziemię. Polscy rolnicy używają znacznie mniej środków chemicznych niż producenci z pozostałych krajów. Ograniczają środki ochrony roślin oraz sztuczne nawozy. Dla przykładu: zużycie nawozów azotowych na 1ha w Polsce to ok. 73kg, podczas gdy w krajach zachodnioeuropejskich jest to często ponad 100kg.

W skali światowej Polska znajduje się w czołówce zarówno eksporterów jak i producentów owoców. Sprzedaż za granicę utrzymuje się cały czas na wysokim poziomie. W zależności od roku wynosi ona ponad 10 proc. całkowitej wartości polskiego eksportu. Prócz stabilnej sprzedaży w Europie bardzo silnie rośnie ta na rynki azjatyckie, do krajów arabskich i Afryki północnej.

Wprowadzenie nowoczesnych wytycznych dotyczących produkcji żywności oraz dbanie o jakość to nie jedyny powody, dzięki którym Polska odnosi tak spektakularne sukcesy. Kraj ma bowiem długą tradycję. Już w średniowieczu Polska nazywana był bowiem "spichlerzem Europy". Za dzisiejszą pozycją Polski w branży przetwórczej stoi rozwój know-how wspierany przez różne centra badawcze oraz inne instytucje prywatne i państwowe. Najważniejsza z nich to Instytut Sadownictwa i Kwiaciarstwa im. Szczepana Pieniążka, ważną rolę odegrały też uczelnie takie jak SGGW. Przez wiele lat wykładowcy pracowali wspólnie z sadownikami i ogrodnikami nad wprowadzaniem nowoczesnych technologii (np. maszyny do różnych prac w sadach i na polach) oraz fachowej wiedzy (np. metody cięcia, harmonogramy oprysków, nowoczesne środki ochrony roślin), co doprowadziło do znacznego zwiększenia jakości owoców i plonów przy stosunkowo niskim wzroście zużycia środków chemicznych.

Firma Kandy działa na rynku przetwórstwa owoców już 30 lat. Podstawą jej produkcji są owoce kupowane od polskich rolników, często od tych samych, zaufanych dostawców. Dzięki temu firma nie tylko wspiera rodzime rolnictwo, ale przede wszystkim ma gwarancję, że wybiera produkty najwyższej jakości. To właśnie dobra jakość w połączeniu z nowoczesnymi metodami produkcji i sprawdzonymi recepturami sprawia, że wyroby sygnowane marką Kandy są najlepszym wyborem.